

# Rekolekcje ks. B. Dziedziaka dla dziewcząt ze szkół średnich Nowego Sącza ogłoszone w r. 1933.

*Streszczenie tych rekolekcji napisała Zofia Oleksy.*



Ksiądz Bernardyn Dziedziak

Nauka 1. Ślepiec wołał "Jezu ulituj się nade mną". Świat dzisiejszy jest podobny do tego ślepcy. Nowe systemy, teorie, wiara w rozum ludzki, oddalenie się od Boga. Człowiek przyrodę pokonał a siebie nie może. Każdy szuka szczęścia. Prawdą, szczęściem jest tylko Chrystus, tylko w Chrystusie Droga. Może niejedna z was zawiodła Matkę-Kościół, która woła do was: takimi wzorami bądźcie, jak święte wielkie, które z miłości da Chrystusa nie znały granic poświęcenia się. Może zawiodła się na was ojczyzna, która spodziewała się po was wielkich Jadwig, King, Chrzanowskich. Może zawiedli się na was rodzice czekający na podporę i chlubę. Otóż po to są te rekolekcje, ten kurs wiary, abyście, zamknąwszy się w sobie, rozważyły, do czego dążycie. Nie bądźcie tymi ludźmi bez przyszłości, zaspanymi, nie wiedzącymi jaki mają cel, ale tak spychającymi dzień za dniem. Chrystus nikogo nie zmusza, tylko puka do serca, i kto sam serce otworzy, wtedy wejdzie.

Więc okażcie dobrą wolę, aby kurs ten dał korzystne wyniki. Warunki: 1) Modlitwa – rozmowa z Bogiem, Bóg będzie mówił, ale i dusza ma mówić 2) Dobra wola, podatne serce. 3) Skupienie - na bok wizyty, spacer, nawet książka szkolna, tylko religijna książka. W tym roku odprawia się rekolekcje w jubileuszowym roku, co nam przypomina, że 19 wieków krzyż został rozpięty nad światem i odtąd tyle pokoleń przeszło, ale nikt, (znający wiarę) nie przeszedł, nie natknąwszy się na krzyż. Jedni albo przeszli obojętnie, inni z pogardą, inni z



Zofia Oleksy (siedzi na ziemi druga z prawej) z uczennicami, rok około 1933

miłością. Biedny kto przeszedł z pogardą, dla którego krzyż był głupstwem. Szczęśliwy kto oparł się na krzyżu, kto ukochał krzyż. Bo miłość bez ofiar nic nie warta. Obyście w czasie rekolekcji poczuły gdzie prawda, gdzie szczęście, ukochały krzyż, ale ponieważ miłość bez ofiar nic nie znaczy, więc życiem potwierdziły te uczucia.

2 nauka. Prawa wyższe rządzą wszystkim na świecie. W świecie ducha ludzkości cóż jest tym regulatorem, stróżem bezpieczeństwa? Otóż dążenie, ciążenie do Boga. Tymczasem dziś świat dąży do zburzenia tronu Boga na świecie, a nie zdaje sobie sprawy, że na własną szkodę pracuje. Ciekawe, że Bóg decyzję zostawił człowiekowi. Cała natura martwa idzie posłuszna woli Boga. Człowiek zaś ma wybór, a to dlatego, żeby się więcej podobał Bogu, że dobrowolnie, ochotnie, chce dążyć ku Niemu. Ale tu tkwi ten fatalizm, ta odwieczna tragedia, która nigdy, tak jak dziś, się nie wyraża, że człowiek wybiera co innego - służenie zmysłowości, przyjemności. Dziś ze światem dlatego jest źle. Zapomniał o Prawach Boskich, o tym, że celem jego jest ciążenie ku Bogu, i dlatego tylu ludzi nieszczęśliwych, i dlatego tylu ludzi ginie. Ale na tym kursie wiary każda musi zapytać się siebie, jak u mnie ta sprawa się przedstawia; jeśli masz cel, czy dążysz ku niemu, czy modlisz się, czy chcesz. I musisz rozstrzygnąć albo, albo, dziś musisz.

Nauka 3. Bóg mógł inaczej ludzi zbawić - wybrał miłość i cierpienie. Więc przeklęty, kto wobec morza miłości zostanie obojętnym, bo za miłość tylko miłością można odpłacić. Jak: 1) Umysłowe ćwiczenia, pogłębienie, czytanie, dokształcanie się religijne, 2) Kształcenie woli - łamanie się, bez tego łamania się najwyższy dostojnik kościelny niczym jest - a działaj świat nie zna tego terminu i nie chce go znać, 3) Sakramenty święte. Dusza ludzka cenna jest. Dbajmy chociaż tyle, ile o ciało. Jak cenną dusza ludzka wie o tym szatan, kusząc Boga, dawał wszystko za cenę duszy ludzkiej. Więc warto, więc się powinno, zwłaszcza sodaliski.- Ksiądz jeśli nie wprowadzi do nieba duszy, to sam nie wejdzie.

4 nauka. O grzechu. Czym jest grzech? Czym jest Bóg? Czym jest człowiek? Chrystus idzie przez ulice do Ogrójca, na widok przyszłości i grzechów świata poci się krwawo. Najlepsi uczniowie opuszczają Go. Co to jest grzech? Z punktu widzenia ludzkiego - głupstwo, błahostka. Z punktu widzenia Boskiego - bunt, kpiny z Boga. Mówi się "Ojcze nasz" a w życiu czyni wszystko na opak. Grzech to coś tak strasznego, iż Bóg, mimo swej ogromnej miłości do ludzi, musiał stworzyć piekło, to zdrada i okrucieństwo wobec Chrystusa. Zdrada, bo się przyrzekło na chrzcie św., iż się wyrzeka szatana, a jemu się służy. Więc spyta Chrystus się o te szatę godową, o łaskę uświęcającą na sądzie. Grzech to okrucieństwo, bo za miłość Jego krzyżujemy Go, a toć przecież myśmy Jego Mistycznym Ciałem. Grzech to bandyta obrabujący nas ze wszystkiego najdroższego. Śmierć ze wszystkimi cierpieniami, to skutki grzechu. Więc grzech to nie błahostka. Morze krwi wylanej w wojnach to skutek grzechu, morze łez niewinnych - to skutek grzechu. Więc musi być sprawiedliwość, która bierze górę nad litością Bożą i nie pozwala kpić a Boga. Bo tak by człowiek kpił "cóż mi zrobisz Boże". Kara musi być wieczna - więc trzeba rozważać.

5 nauka o spowiedzi.

6 nauka o Matce Bożej, 1) Zostawił nam Matkę pod krzyżem, 2)dwie chwile w życiu Matki Bożej. Jedna 25 marca, gdy zgodziła się być Matką Boską, Drugi raz, gdy zgodziła się być Matką świata całego. Od tego czasu wychowuje nas, prowadzi nas, broni nas. Ile razy i jak dziwnie prowadzi ludzi przez życie. Ile razy interweniowała za nami u Boga, to dowiemy się na końcu świata.